

# ECHO



## KRAKOWA

Nr

2

(651)

Rok III.

Kraków, sobota 3 stycznia 1948

## De Gaulle

# organizuje „piątą kolumnę” w przemyśle francuskim

## Kandydat na dyktatora nie gardzi żadnymi metodami walki

PARYŻ. W niedzielę, dn. 4 stycznia, generał de Gaulle określił swoje stanowisko wobec żywojących problemów francuskiego świata pracy, w mowie, którą wygłosił w robotniczym mieście St. Etienne. General dokonał wyboru tego miasta na sprecyzowanie swojego stanowiska w wyżej wymienionej sprawie, mimo sprzeciwu kierownictwa swego stronnictwa.

St. Etienne, znany ośrodek przemysłowy, który podczas ostatniej akcji strajkowej, zwarcie popierał CGT, specjalnie przypadł do gustu de Gaulle'owi, ponieważ „ta twierdza komunistyczna potrzebuje lekcji”, oświadczył rzecznik generała.

Ambitny generał, szukający otwarcie prowokacji, stracił, zdaje się, wszelki zmysł ostrożności w większym nawet stopniu, jak jego zleciodawca, amerykański podległy wojenny, John Foster Dulles. De Gaulle wydał ostatnio polecenie swojemu Zjednoczeniu Narodów Francuskiego (RPF) w sprawie zorganizowania piątej kolumny w przemyśle francuskim. W tym celu zostaną utworzone „wtyczki” w różnych fabrykach i zakładach przemysłowych. Do wykonania tego zadania generał

de Gaulle wybrał już odpowiedni personel, składający się z lamistraków i sabotażystów.

Ponieważ de Gaulle nie cieszy się zaufaniem klasy pracującej, posta-

## Franco zamordował 2 bohaterów demokratycznej Hiszpanii

## przy jawnej aprobacie Bevina i Foreign Office

Radio madryckie doniosło, że we wtorek wieczorem został rozstrzelany hiszpański komunistyczny Augustin Zoroa. Egzekucja odbyła się na rozkaz gen. Franco, pomimo nadchodzących ze wszystkich stron świata protestów, przeciwko wyrokowi.

PARYŻ (PAP). Wykonanie wyroku śmierci na bohaterach hiszpańskiego ruchu oporu — Augustynie Zoroa i Luciasie Numez — wywołało falę oburzenia w całej Francji.

Zgromadzenie Narodowe, na wniosek swej wiceprzewodniczącej Madeleine Braun, uchwaliło rezolucję, zrywającą rząd francuski do złożenia protestu w Madrycie. Towarzystwo przyjaźni francusko-hiszpańskiej popierało tę nową zbrodnię gen. Franco, „sprzymierzeńca Hitlera i Mussoliniego w walce przeciwko demokracji”.

Prasa francuska stwierdza:

„Jeszcze raz Franco popełnił zbrodnię, jest to wyzwanie rzucane sumieniu ludzkości”.

## 2 mile przed Mukdenem stoją wojska chińskiej armii ludowej

MOSKWA (PAP). Jak wynika z doniesień Agencji TASS z Szanghaju, walki przeniosły się w ostatnich dniach na przedpolu Mukden. Członkowie armii ludowej znajdują się w odległości 2 mil od miasta, a główne siły w odległości 5 mil. Artyleria armii ludowej rozpoczęła ostrzeliwanie Mukden. W Chinach środkowych wojska demokratyczne zbliżyły się do północnego brzegu rzeki Jui-Czi i ostrzeliwiają z dział miasto Szi-Pin. Armia ludowa wykazuje również dużą aktywność w Chinach północnych na linii kolejowej Pekin—Mukden.

H. Wallace podał do wiadomości, że kandydatem na wiceprezidenta nowej partii postępowej będzie senator demokratyczny ze stanu Idaho — Glen Taylor.

Zacięte walki w Grecji trwają nadal w rejonie Konitzy.

nowił on uciec się do tego wypróbowanego przez przedwojenne ustroje faszystowskie sposobu. „Wtyczki” te będą miały na celu rozbijanie jedności robotniczej, oraz wzmocnienie walki przeciwko Konfederacji Pracy (CGT).

Kilka dni temu de Gaulle złożył pismo pod tytułem „Eincelle Ouvrière”, przeznaczone na krzewienie propagandy faszystowskiej wśród klasy robotniczej.

## Imigranci jadą na Cypr

JEROZOLIMA. Do Haify zawinął statek wiozący nielegalnych imigrantów żydowskich. Statek zatrzymano a imigranci odesłani zostali na Cypr. Na morzu zatrzymano dwa inne statki wiozące ogółem około 15 tys. imigrantów, w tym 1.000 dzieci. Kapitanowie tych statków zgodzili się odstawić pasażerów bezpośrednio na Cypr.

Z Palestyny donoszą o nowych walkach. W czasie potyczki Arabów z Żydami zostało zabitych 6 Arabów i 2 Żydów.

## Michał Hohenzollern Siegmaringen

— tak będzie się nazywał  
b. król rumuński

LONDYN (SAP). Były król rumuński Michał opuścił Bukareszt we wtorek po południu, lecz znajduje się na terytorium Rumunii. Były monarcha, który zachował obywatelstwo rumuńskie, nazywał się będzie odtąd Michał Hohenzollern Siegmaringen.

Według wiadomości z ostatniej chwili, b. król rumuński ma w dniu dzisiejszym opuścić Rumunię. Michał udaje się z matką specjalnym pociągiem do Genewy.



Francja werbuje Niemców do pracy w przemyśle. Oto transparent głoszący, że Francja oferuje Niemcom pracę, dom i nowe życie.

Minuta po godz. 12-tej...

# Niech rok 1948 będzie rokiem dalszego rozkwitu i chwały naszej Ojczyzny

— mówi prezydent Bierut

Obywateli!

Wraz z milionami naszych rodaków w kraju, wraz z zaprzyjaźnionymi narodami na całym świecie witamy w tej chwili nadchodzący nowy rok 1948.

Korzystając z gościnności obywatela Premiera, zebrał się tu, w siedzibie rządu Rzeczypospolitej — zarówno kierownicy władz naczelnych naszego państwa, jak i czołowi

„Całemu narodowi życzymy, aby nowy rok — rok 1948 — był rokiem utrwalającego się pokoju — wzrastającego bezpieczeństwa Rzeczypospolitej — wzrastającego dobrobytu każdego obywatela — wzrastającej potęgi Polski Ludowej...”

W dniu wczorajszym Prezydent Bierut już od wczesnych godzin rannych przyjmował życzenia noworoczne od przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, oraz delegacji z całego kraju.



Prezydent RP Bolesław Bierut

przedstawiciele świata pracy z najważniejszych ośrodków gospodarczych naszego kraju: przodownicy przemysłu i rolnictwa, transportu i komunikacji, pracownicy umysłowi, czołowi działacze naszego życia politycznego, zawodowego, kulturalnego i społecznego, starzy i młodzi, kobiety i mężczyźni.

Zebrał się, aby w tej uświęconej przez tradycję chwili przekazać sobie nawzajem i wszystkim rodakom najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia szczęścia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.

Zegnając rok miniony, składamy hold wielkiej pracy dokonanej w ciągu tego roku w całym kraju, na lądzie i na morzu, na roli i w kopalni, w fabryce i w urzędzie, w szkole i w laboratorium, składamy hold pracy dokonanej przez miliony prostych ludzi.

Był to rok wielkiego dorobku i wielkich sukcesów na wszystkich frontach naszej pracy ogólnonarodowej. Był to rok decydującego triumfu idei zjednoczenia narodu nad sobokostwem i zaprzaństwem ludzi dnia wczorajszego. Był to rok utrwalenia zwycięstwa ludu i postępu, myśli twórczej pracy, na której opiera się, rośnie i potężnieje gmach naszej odrodzonej Rzeczypospolitej.

Witamy nowy, rozpoczynający się dziś rok z głęboką wiarą, że przyniesie on nam nowe, jeszcze wspanialsze sukcesy na wszystkich frontach naszej pracy nad odbudową i rozbudową Polski, nad umocnieniem fundamentów jej siły i bezpieczeństwa, że przyniesie on ludziom pracy dalszą poprawę bytu, pokój i pewnością jutra.

Rodacy! Życzę wam wszystkim szczęśliwego i radosnego Nowego Roku, życzę wam zadowolenia z pracy i pomyślności w życiu osobistym. Niechaj rok 1948 będzie rokiem umocnienia pokoju i twórczej pracy, niechaj będzie rokiem dalszego rozkwitu i chwały naszej Ojczyzny.

Po przemówieniu Prezydenta głos zabrał premier Cyrankiewicz, który powiedział:

## Nowy Rok na całym świecie

TRYGVE LIE:

„Jakkolwiek Narody Zjednoczone osiągnęły porozumienie w wielu kwestiach, świat doznał rozczarowania, albowiem wielkie mocarstwa nie zdołały jeszcze osiągnąć rzeczywistego porozumienia w dzielących je sprawach. Mowca wyraził nadzieję, że rok 1948 przyniesie korzystną zmianę pod tym względem i wielkie mocarstwa będą mogły szybciej przystąpić do uregulowania problemów spornych.

RADIO MOSKWA:

Komentator radia moskiewskiego stwierdził, że ludzie świata witają jutrzeńskie nowego roku ze wzmagającą się wiarą w triumf sprawy pokoju i demokracji.

Prez. TRUMAN:

„Należy ufać, że dojdzie do podpisania pokoju, na który będą mogli zgodzić się wszystkie narody — prezydent wyraził nadzieję, że mimo niepowodzenia ostatnich narad rady ministrów spraw zagranicznych w Londynie i konfliktów w obrębie Narodów Zjednoczonych — ludzkość osiągnie pokój i dobrobyt, co leży w interesie całego świata.

Marsz. TITO:

Wzywając masy pracujące Jugosławii do wyteżenia wszystkich sił celem realizacji zadań drugiego roku planu 5-letniego, marszałek Tito dał wyraz swej głębokiej wierze w urzeczywistnienie tego planu i w realizację ustroju socjalistycznego w Jugosławii.

Premier DIMITROW:

Bulgaria należy bez zastrzeżeń do potężnego obozu antyimperialistycznego i demokratycznego. Jest ona zdecydowana bronić niezachwianie swych zdobyczy demokratycznych i swej niepodległości narodowej.

Gen. MARKOS:

Armia demokratyczna pod kierownictwem rządu demokratycznego będzie w roku 1948 zadawała jeszcze mocniejsze ciosy siłom monarchofaszystowskim, wspieranym przez imperialistów amerykańskich.

Papież PIUS XII:

„Więcej niż kiedykolwiek wszyscy ludzie dalekowzroczni są przekonani o niepodzielności pokoju. Nie należy bynajmniej od tych, którzy przypuszczają, że nowy rok może być jednym z najcięższych w dziejach.

Premier SCHUMAN:

W roku 1948 nie będzie żadnych dalszych podwyżek płac i skasowań będzie 150 tysięcy posad rządowych. Czynnione będą wysiłki celem „wyzwolenia życia ekonomicznego kraju”.

## Ogłoszono skład greckiego rządu demokratycznego

ATENY. Nowoutworzony demokratyczny rząd Wolnej Grecji przedstawia się w sposób następujący:

Premier i minister wojny — general Markos.

Minister spraw zagranicznych — Petros Russos.

Minister sprawiedliwości — Militades Porphyrogenis.

Minister skarbu — Vassilis Bartziotas.

Minister zdrowia i opieki społecznej oraz tymcz. min. Oświaty — Petros Kokkalis.

Minister rolnictwa — Dymitrios Viantas.

Minister gospodarki narodowej oraz tymczasowy minister żywienia — Leonidas Stringas.

Dyrektor departamentu mniejszości narodowych — vacat.

## Rok 1948

pod znakiem doświadczeń z bronią atomową

WASZYNGTON (RA). Komisja energii atomowej Stanów Zjednoczonych zawiadomiła o ustanowieniu począwszy od 31 stycznia 1948 roku, niebezpiecznej strefy w pobliżu zakładu Eniwetock, gdzie rząd amerykański przeprowadzać będzie doświadczenia z bronią atomową. Doświadczenia te będą trwały przez cały 1948 rok.

Wewnątrz terenu doświadczalnego przedsięwzięto środki ostrożności, aby zapobiec szkodliwemu działaniu radioaktywnemu poza granicami strefy doświadczalnej.

Zmiany w dyplomacji brytyjskiej. Dotychczasowy minister pełnomocny W. Brytanii w Austrii — sir William Henry Bradshaw Mack, został mianowany ambasadorem W. Brytanii w Iraku i obejmie to stanowisko po ustąpieniu dotychczasowego ambasadora W. Brytanii w Iraku, którym był sir Hugh Bird.

## Udostępnimy mało znane ziemie kujawskie

Budowa kanału Gopło-Warta będzie ukończona w 1948 r.

KUTNO. Kujawy to kraj, obfitujący nie tylko w żyzne gleby, ale również w bogactwa kopalniane; wśród nich trzeba wymienić pokłady węgla brunatnego w okolicy Konina. W niektórych rejonach złoża tego węgla dochodzą do grubości 16 metrów. W okolicy Morzysławia materiał na brykiety oceniany jest na 300.000 ton.

Jednakże eksploatacja tych bogactw napotykała na trudności komunikacyjne. Rozpoczęta przed wojną budowa kanału Gopło — Warta postępowala powoli, tak, że zdolano wykończyć odcinek długości 8 km.

Obecnie wznowiono te prace. Długość kanału wyniesie 32 km, a jego szerokość 20 — 30 m. Początkowo przy

## Z frontu walki gospodarczej o plan trzyletni

Jakie huty i Kopalnie Rud Żelaznych pierwsze przekroczyły plan produkcji

WARSZAWA. Przemysł hutniczy wykonał roczny plan produkcji już w dniu 4 grudnia ub. r.

Na ogólną liczbę 22 hut, najszybciej wykonały i przekroczyły plan roczny huty „Renard” w Sosnowcu (30 listopada) oraz cbrzymia huta „Batory” w Hajdukach Wielkich (29 listopada). Dnia 30 listopada wykonały i przekroczyły plan jeszcze 2 huty: „Andrzej” na Górnym Śląsku i „Zawiercie” ale najwcześniej przekroczyła plan huta „Sosnowiec”, bo już 27 listopada.

Zaraz za nimi idą huty „Florian”, „Zabrze”, „Baldon”, „Stożycyn”, „Huta Bankowa” w Dąbrowie Górniczej i wreszcie katowicka huta „Ferrum”.

Wszystkie polskie kopalnie rud żelaznych wykonały plan rocznej produkcji, a 80 ich procent nawet plan przekroczyły.

Pierwsza przekroczyła roczny plan produkcji „Kopalnia Maszynowa III” z rejonu Konopiska. Stało się to już 25 października. Dnia 5. listopada wykonywuje plan produkcja kopalnia „Maria”, 24 tegoż miesiąca kopalnia „Walenty”, obie z rejonu Konopiska. 28 października do kopalni rekordzistek dołącza się z rejonu Staropolskiego kopalnia „Majówka” a w pierwszych dniach grudnia kopalnie „Jan”, „Józef”, „Żarki”, „Tadeusz” i „Maszynowa II” — wszystkie z rejonu Bobrek. Wreszcie z rejonu Dolnośląskiego kopalnia „Wolność”.

## Bilety bezpłatne PKP ważne do 15 lutego

WARSZAWA. Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że bilety bezpłatnej jazdy (z czerwoną ramką), wydane z ważnością do dnia 31 grudnia 1947 r. dla pracowników instytucji niekolejowych, zachowują swą ważność do dnia 15 lutego 1948 r.

## Kto i za jakie pieniądze?

W Łodzi przed Sylwestrem zamówienie stołika w restauracji kosztowało 15 tys. — w barze 10 tys. zł.

Zdawałoby się, że tym sposobem zapobiegłoby właścicielom lokalów zaasekurują się przed natłokiem, a mimo to zapewnią swoje kieszenie.

Widocznie są tacy, którzy mogą płacić, stołlików bowiem zabrakło.

Jeżeli zamówiony stołlik kosztował 15 tys., możemy sobie wyobrazić, do

jakich sum astronomicznych dochodzą rachunki za konsumpcję po całonocnej zabawie. Wydać kilkadziesiąt tysięcy za jedną noc sylwestrową — wydaje się zwykłym człowiekowi czymś trochę nieprzyzwoitym. I mimo woli nasuwa się pytanie: Kto i za jakie pieniądze bawi się tak szeroko?

## Volksdeutsch i członek SA sam się oskarżył u prokuratora

WARSZAWA (SAP). Do prokuratora Sądu Okręgowego zgłosił się Paweł Hanusz, składając skargę na samego siebie. Przyznał się mianowicie, że był w okresie wojny volksdeutchem i członkiem SA. W okolicach Stanisławowa brał wespół z żandarmerią udział w łapaniach, urządzanych po wsiach oraz w likwidacji ghetta w jednym z małych miasteczek.

Przezuwając kłeskę Niemców, uciekł w początkach 1944 r. ze Stanisławowa i zamieszkał jako Polak pod Warszawą. W najbliższym czasie stanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

## Wysoka śmiertelność wśród niemowląt w Warszawie

WARSZAWA. Dzisiejszy stan ludności stolicy wynosi 562.000 mieszkańców. Przed wojną wedle danych z roku 1938, Warszawa liczyła 1.200.000 mieszkańców czyli ubytek wynosi 640.000 osób.

Niepokojącym objawem jest zwiększona śmiertelność niemowląt: w roku 1938 wynosiła ona (przy przeszło milionowej liczbie ludności) 1,716, w roku 1946 (przy 562.000 ludności) wzrasta się cyfrą 1044.

Prasa warszawska podnosi w tej sprawie alarm, podkreślając, iż rzecz jest nagląca, w skali ogólnopństwowej.

zupełniej logiczne i celowe. Jeżeli ojcu Pani przyznano jakiś obiekt w Województwie Krakowskim, to łatwo dowód, że uwzględniła się jego warunki i tym samym zaspokojono jego życzenie. Trudno żądać, żeby ten obiekt miał jeszcze wszystkie, najwyższe zalety.

**OB. KAZIMIERA PANEK.** Nie znamy statutu Samopomocy Dorosłej, ale nie sądzimy, by chciano tam Panią skrzywdzić. Niech Pani jeszcze raz zwróci się do Samopomocy Dorosłej pisemnie, a odpis ewentualnej odpowiedzi odmownej prosimy nam przesłać. W odpowiedzi będą musieli przytoczyć argumenty prawne, które ocenimy i udzielimy Pani wówczas dalszej rady.

**REPATRIANT Z HISZPANII.** Według uzyskanych przez nas wiadomości, musi się Pan zwrócić do Centralnego Zarządu Przemysłu Poligraficznego w Warszawie, ul. Słupecka 2. Wtedy mógłby Pan być przyjęty do Państwowej Szkoły Drukarskiej w Nowej Rudzie koło Wałbrzycha. Inną drogą do zawodu, o którym Pan pisze, dostać się nie można.

**SL. WL. MIELEC.** — Sprawy te są uregulowane przepisami, więc władze skarbowe mogą Panu przyznać zasiłek tylko w tym wypadku, gdy żaden przepis dekretu nie stoi temu na przeszkodzie. Jeżeli syn Pana zginął pod Lenino, a Pan był ranny pod Warszawą, to napewno Izba Skarbowa w Rzeszowie załatwi sprawę Pana tak, jak tylko to się da w ramach obowiązujących przepisów.

## „SPOŁEM” Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. w Warszawie

zawiadamia, że

z dniem 1 stycznia 1948 r.

dotychczas istniejące odrębne Oddziały wojewódzkie, a mianowicie

Okręgowy Oddział Rolniczy w Krakowie i

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny w Krakowie

ZOSTAJĄ POŁĄCZONE W JEDNĄ PLACÓWKĘ

o następującym brzmieniu firmowym:

„Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

OKRĘGOWY ODDZIAŁ ROLNICZY i PRZEMYSŁOWO-ROLNY w Krakowie.

Siedziba Oddziału mieści się w Krakowie przy ul. Warszawskiej 4.

Telefon ogólny 587-30, telefon Kierownika 502-11.

Nowopowstała placówka będzie prowadziła działalność w zakresie dotychczasowych zadań połączonych Oddziałów.

Połączenie to pozostaje w związku z wprowadzeniem w życie przebudowy struktury Spółdzielczości i Central Gospodarczych.

## Nowoczesny szpital chirurgii urazowej powstaje na Śląsku

KATOWICE. W Piekarach Śl. na Śląsku bawi od kilku miesięcy kilkuosobowa delegacja kobieca amerykańskiej organizacji Unitarian Service Comitee, która zajęła się wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych — zorganizowaniem szpitala chirurgii urazowej. Szpital ten odda nieocenione usługi leczeniu wypadkowemu górników i hutników na Śląsku.

Nowy szpital obliczony na 320 łóżek, zostanie oddany do użytku już z końcem stycznia 1948.

Organizacja Unitarian Service Comitee ofiarowała szpitalowi nie tylko całkowite urządzenie i instrumentalia,

znaczne zapasy żywności, ale również postanowiła sprowadzić z Ameryki personel lekarski, złożony ze specjalistów w dziedzinie chirurgii urazowej. Już w pierwszych dniach lutego spodziewany jest przyjazd pierwszych profesorów amerykańskich ze znanym lekarzem dr Brauschwigiem na czele. Dostarczą ona również personel pielęgniarski, masażystek i laborantek, z których pewna liczba już przebywa w Piekarach Śląskich.

Zaznaczyć przy tym należy, że całkowita pomoc ze strony amerykańskiej organizacji jest zupełnie bezinteresowna.

## Na Trzech Króli kolejowe przesyłki towar. jak w dzień powszedni

WARSZAWA (SAP). W dniu 6 stycznia 1948 r. prace PKP w zakresie przyjmowania od nadawców przesyłek towarowych oraz wszystkie połączone z tym czynności, będą wykonywane jak w dniu powszedni.

## Kronika Ziemi Rzeszowskiej

OTWARCIE TEATRU KUKIELEK W RZESZOWIE

(Was). W Rzeszowie nastąpiło otwarcie teatryku kukielek. W odróżnieniu od innych na tutejszym terenie imprez, teatr ten będzie miał charakter stały, a repertuar dostosowany do gustu i poziomu młodocianej i starszej publiczności. Dzięki poparciu prezydenta miasta ob. Ślusarczyka i prezesa MRN ob. Reicherta oraz dzięki życzliwemu nastawieniu władz szkolnych — w przedłużonym, przeladowanym ponad granice możliwości urzędami i władzami Rzeszowie, znalazła się na cel teatru kukielek duża sala. Sala wprawdzie bez szyb i sceny oraz wymagająca remontu i przeróbek, ale jasna i obszerna, mogąca pomieścić do 400 widzów, z obszernym wejściem od ulicy — jest to szkolna sala gimnastyczna przy ul. Langiewicza. Kierownictwo „Teatru Lalki” postawiło sobie za zadanie nie tylko bawić swych widzów, ale także uczyć i wychowywać. Wychowanie to pójdzie w sensie utrwalenia pewnych treści ideologicznych i w kierunku umuśkalnienia szerokich mas dziecięcych na podstawie najczystszych ludowych motywów muzycznych. Powołania do życia teatru kukielek zawdzięcza Rzeszów Woj. Oddz. Tow. Teatrów i Muzyki Ludowej z naczelnikiem Wydziału ob. Wojnarowskiem oraz Związkowi Polskich Artystów Plastyków jako inicjatorom, dyr. B. Brzeskiemu i art. mal. F. Worsztynowiczowi jako wykonawcom. Sezon swój „Teatr Lalki” otwiera baśnią „Szklana Góra” w opracowaniu i przygotowaniu jest „Szopka rzeszowska”.

**WCALE SMACZNE CUKIERKI** fabrykował przedsiębiorstwo Jadwigi Kimbert, która w mieszkaniu ogrodnika Łopacińskiego prowadziła dochodową fabryczkę słodyczy. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie mała „ale”. Oto fabryczka pracowała nielegalnie, właścicielka jej ukrywała swe dochody przed skarbem państwa. Komisja Specjalna ukarała J. Kimbert grzywną.

**PODCZAS WYWOŻENIA GRUZÓW ZAWALIŁ SIĘ ŚCIANA** w jednym z domów w Lublinie. Uszkodzonych podczas wojny. Spośród zatrudnionych przy wywoźce pracowników Bolesław Machuś doznał uszkodzeń w porę, natomiast Teofil Matyszczyński został przysypany gruzem.

O WŁAŚCIWYM WYKLEJANIU

(Was). Magistrat Rzeszowa, dbając o wygląd zewnętrzny miasta, ustawił na ulicach tablic ogłoszeń. Samo ich rozlepanie pozostawia jednak dużo do życzenia. Wszystkie afisze są wyklejane w dolnej części tablicy tak, iż wygląd estetyczny dużo traci na wartości i co najważniejsze, bardzo często aktualne ogłoszenia i afisze są zaklejane przed czasem, gdy tymczasem górna część tablicy pozostaje w ogóle niezaklejona. Należało by przeto przypilnować, aby wyklejanie odbywało się systematycznie, przez co zaoszczędzi się tak drogiego papieru oraz miejsca.



1043 m MATERIAŁU „PRZYDZIAŁ” SOBIE kierownik oddziału Ośrodka Państw. Fabryki Konfekcji w Łodzi, Tadeusz Gosławski. Stanął on wkrótce wraz z magazynierem, Wacławem Poszeptyńskim przed sądem okręgowym.

**PODAŁ SIĘ ZA KAWALERA** mieszkaniec Torunia, W. L. B., który w roku 1942 zareczył się, ukrywając przed swą wybraną fakt, że jeszcze przed wojną wstąpił w związek małżeński. Ponieważ narzeczona rzekomego kawalera zaszła w ciążę — W. L. B. sfalszował swe dokumenty osobiste i ożenił się po raz drugi. Sąd uwzględnił okoliczności łagodzące, wziął pod uwagę chęć założenia nowego ogniska rodzinnego przez oskarżonego i zawiesił mu wykonanie kary na 2 lata.

**WCALE SMACZNE CUKIERKI** fabrykował przedsiębiorstwo Jadwigi Kimbert, która w mieszkaniu ogrodnika Łopacińskiego prowadziła dochodową fabryczkę słodyczy. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie mała „ale”. Oto fabryczka pracowała nielegalnie, właścicielka jej ukrywała swe dochody przed skarbem państwa. Komisja Specjalna ukarała J. Kimbert grzywną.

**PODCZAS WYWOŻENIA GRUZÓW ZAWALIŁ SIĘ ŚCIANA** w jednym z domów w Lublinie. Uszkodzonych podczas wojny. Spośród zatrudnionych przy wywoźce pracowników Bolesław Machuś doznał uszkodzeń w porę, natomiast Teofil Matyszczyński został przysypany gruzem.

## Instytucje i osoby prywatne mogą nabywać obiekty turystyczne na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (SAP). Akcja uwłaszczenia na Ziemiach Odzyskanych prowadzona w stosunku do mienia nierolniczego, obejmuje również wszystkie nieruchomości, domy turystyczne itp. Obiekty te mogą się stać własnością Skarbu Państwa, stowarzyszeń lub osób prywatnych. Ministerstwo Komunikacji posiada prawo rezerwowania dla siebie potrzebnych mu obiektów.

Ostatnio Ministerstwo Komunikacji postanowiło nie wykorzystywać swych uprawnień, umożliwiając takim stowarzyszeniom jak Liga Morska, PTK i inne, nabywanie tych obiektów turystycznych na własność. Również i osoby prywatne mogą się ubiegać o kupno poszczególnych obiektów.



**EUGENIUSZ N. JAROSŁAW.** — Radzimy Panu udać się do miejscowego Urzędu Stanu Cywilnego, tam znajdzie się rada na załatwienie pańskiej sprawy.

**LENA Z PRZEMYSŁA.** — Dostałmy odpowiedź z Izby Skarbowej z Rzeszowa, z której wynika, że płatniczka Pani imienia i nazwiska nie jest znana w Urzędzie Skarbowym w Przemyslu, a Zarząd miasta Przemysłu stwierdził, iż osoba tego nazwiska i pod podanym adresem w ogóle w Przemyslu nie mieszka. Prosimy o wyjaśnienie tej zagadki, gdyż na skutek dwóch Pani listów podjęliśmy się interwencji, a ani nazwisko ani treść listów, zawierających dane osobiste i adres, nie budziły wątpliwości.

**JADWIGA W.** — Jest Pani emerytką, liczy Pani lat 61, ponieważ umie Pani czytać z kart, więc czasem, dla rozrywki, wróży Pani swym znajomym. Nie uprawia Pani jednak wróżenia ani zawodowo ani wogóle za wynagrodzeniem, więc niesłuszne jest, że pewnego dnia

właściciel domu podwyższył Pani czynsz za jej mieszkanie z trzydziestu złotych na złotych trzysta. Postanowiła Pani zamykać się teraz i nie wpuszczać do siebie nawet swych znajomych, gdyż kwoty trzysta złotych nie może Pani płacić ze swej skromnej emerytury, zwłaszcza, że już same świadczenia dodatkowe wynoszą miesięcznie 250 zł. Jeżeli istotnie wróży Pani tylko znajomym, to nie jest Pani obowiązana ani do płacenia podatków, ani też do płacenia wyższego czynszu. Uważamy, że zamykanie się przed znajomymi byłoby zbyt dużą przesadą. Niech Pani uszczędnia nadal czynsz dotychczasowy, a gdy właściciel domu zaskarży Panią do sądu, cała sprawa się wyjaśni.

**OB. SULKOWSKA. MYŚLENIŃCE.** — O całej tej sprawie radzimy Pani pomówić z radcą prawnym PUR-u; nie sądzimy jednak, aby było możliwe otrzymać coś tutaj, gdyż rekompensata za utracenie nieruchomości na Wschodzie daje się z reguły na Zachodzie i jest to naj-

# Migawki z ZSRR

## Artyści radzieccy tańczą dla dzieci



Artyści Mosestrady na jednym z placów Moskwy tańczą „Taniec pingwinów” ku uciechu tłumy dzieci.

### RADZIECKI UCZONY HONOROWYM DOKTOREM UNIWERSYTE-TU W BERNIE

Rząd czechosłowacki zawiadomił Akademię Nauk ZSRR o nadaniu członkowi jej, prof. Terle, honorowego doktoratu historii na Uniwersytecie im. Prezydenta Masaryka w Bernie. Prof. Terle, który dwukrotnie otrzymał nagrody im. Stalina, jest członkiem brytyjskiej Akademii w Londynie, honorowym doktorem paryskiego Uniwersytetu, członkiem Akademii Wiedzy Socjalistycznej przy kolumbijskim Uniwersytecie, członkiem norweskiej akademii i honorowym doktorem Uniwersytetu w Algierze. Na język polski przetłumaczone jest dzieło prof. Tarle p. t. „Napoleon”.

### ANGIELSKA KSIĄŻKA O WSPÓŁ-DZIAŁANIU SZTABÓW

Pod tytułem „Rosyjski Wkład” (The Russian Outlook) wydana została w Londynie książka generała Sir Giffauda Martela, Gen. Martel był szefem wojskowej misji w 1943 roku w Moskwie. Opisuje on prace angielskiego i rosyjskiego generalnego sztabu. Większość rozdziałów w książce poświęcona jest współpracy i współdziałaniu obu sztabów.

### EKSPEDYCJA NAUKOWCÓW ZSRR NA DALEKĄ PÓŁNOC

Radziecka Akademia Nauk Lekarskich wysłała do krain podbiegunowych ekspedycję lekarzy, której celem będzie zbadanie wpływu klimatu arktycznego na ludzki organizm. Przewiduje się wysłanie na miejsce badań przedstawicieli ze wszystkich dziedzin nauki.

### NAJSTARSZY ROSYJSKI EPOS — DOCZEKAŁ SIĘ PRZEKŁADU.

W Bratysławie nakładem Jana Horacza, wychodzi najstarszy epos literatury rosyjskiej: „Słowo o pułku Igorowym” w przekładzie na język słowacki Jana Komorowskiego, z komentarzem prof. Uniwersytetu dr. A. V. Isaczenki. Jest to pierwszy przekład ze starej literatury rosyjskiej na inny język słowiański.

### WYSTAWA MEKSYKAŃSKICH MALARZY POŚWIĘCONA ZSRR

W stolicy Meksyku malarze i graficy meksykańscy wystawili prace swoje, poświęcone Zw. Radzieckiemu. Prace objęły życie ZSRR. Zastępują na uw. obrazy kolektywu malarzy „Taller Grafico Popular”, którego najlepszymi malarzami są Leopold Mendez i Pablo Higgins.

## M. I. 5 — działa bez wiedzy i sankcji Parlamentu!

# Brytyjska tajna policja

LONDYN. (TELEPRESS). Kiedy reakcyjniści w Anglii nie znajdują już innych zarzutów w stosunku do europejskich demokracji, posługują się wówczas często następującym argumentem: „No dobrze... ale w tych krajach jest tajna policja!” Zapominają oni o tym, że tajne policje znajdują się w każdym dosłownie europejskim państwie, nie mówiąc już o W. Brytanii, posiadającej dwie oddzielne tajne organizacje, których zadaniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem kraju.

### „SPECJALNY ODDZIAŁ” SCOTLAND YARDU.

Funkcjonariusze tego „Oddziału” nie noszą mundurów, chociaż nie czyni się specjalnych wysiłków, by zachować w ukryciu ich tożsamość. Zadaniem ich jest śledzenie działalności cudzoziemców, oraz wyszukiwanie objawów „buntu”, które to przestępstwo w myśl angielskiego prawa może być dowolnie interpretowane. Pod określeniem „bunt” można rozumieć zarówno spisek, zmierzający do zbrojnego powstania armii, jak i przemowę na zebraniu strajkujących, która w konsekwencji mogłaby doprowadzić do aktów gwałtu.

Po drugie, istnieje pozostająca w ścisłym kontakcie z „Oddziałem

Specjalnym”, którego rola jest zresztą zupełnie zrozumiała, znacznie bardziej

### „TAJNA” I NIE ODPOWIADAJĄCA PRZED NIKIM ORGANIZACJA — M. I. 5.

Ten dział wywiadu wojskowego teoretycznie zajmuje się prowadzeniem kontrwywiadu. W rzeczywistości jednak działa on na podstawie rozkazów Ministerstwa Wojny, lecz — pod wspólną kontrolą Ministerstwa Wojny i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Nawet policja nie zna tożsamości członków M. I. 5. Niektórzy z nich są wojskowymi, niektórzy cywilami. Aresztowań dokonywa zawsze policja w myśl instrukcji M. I. 5., nigdy jednak członkowie tej organizacji. Z upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych badają oni pocztę i telegramy, prowadzą pod-słuch telefoniczny, w razie jakichkolwiek podejrzeń, bez wiedzy i sankcji Parlamentu.

Trudno jest sądzić o wydajności, lub politycznej bezstronności M. I. 5. W chwili wybuchu wojny, wydawało się, że organizacja ta jest dobrze poinformowana o członkach i działalności małych grup V kolumny W. Brytanii. Jednak podczas wojny i po jej zakończeniu ogromna ilość energii i pieniędzy poświęciła

M. I. 5. na nękanie obywateli, których jedynym przestępstwem było sympatyzowanie z Partią Komunistyczną.

### SYMPATIE POLITYCZNE M. I. 5.

Nawet wówczas, kiedy stało się jasne, że jedynie Związek Radziecki jest w stanie pokonać Niemcy, wystarczyło, by żołnierz był członkiem jakiegoś anglo-sowieckiego stowarzyszenia, a już życie jego zamieniało się w pasmo udręki. Był on ustawicznie przenoszony z miejsca na miejsce, stale inwigilowany, by nie „zarazić” swych towarzyszy. Z drugiej strony M. I. 5. przez przeoczenie uniemożliwił licznym żołnierzom i urzędnikom państwowym, posiadającym skrajnie lewicowe poglądy, pełnienia funkcji, o charakterze wybitnie tajnym.

Jakkolwiek agentów M. I. 5. można znaleźć we wszystkich rządowych departamentach, w większości zawodów i wielu związkach zawodowych, są jednak powody, by przypuszczać, że system wywiadu, stosowany przez tę tajną policję, o piera się przeważnie na kartotece, sporządzonej w dość przypadkowy sposób.

Każdorazowo w wypadku angażowania nowego pracownika państwowego, władze administracyjne odwołują się o aprobatę do M. I. 5.

## W r. 1614 stracono w Bieczu i Nowym Sączu

### 180 zbójników i opryszków

# Legends o zbójnikach beskidzkich żyją nadal wśród ludu podhalańskiego

Gdy mowa o zbójnictwie, przede wszystkim przychodzi nam na myśl słynne postaci zbójników XVII i XVIII w. z Podhala lub z gór Czarnohory.

Pogranicze węgierskie, przez które uciekali złoczyńcy ścigani przez sprawiedliwość, dostarczało zawsze okazji do zbójnikowania po lasach i bezdrożach. Kryjówkami zbójników miały się znajdować w jaskiniach koło wsi Maciejowej na drodze od Sącza do Tylicza, którą ciągnęli kupcy z towarem z Węgier.

OKOLICE KRYNICY OBITUJĄ W PODANIA I LEGENDY O ZBOJNIKACH, widocznie nasilenie zbójnictwa w tych stronach było największe, i tu najżywsza przechowała się tradycja. Koło Izb znana jest Zbojcka Jama, w której chowali się rabusie napadający kupców przy starej komorze celnej.

Jedną z legend opowiada, że na Skotarstwie Wierchu bacował niejaki SKOTARSKI, znany ze swej siły i odwagi. Razu pewnego przychodzi do niego zbójnik po żętyce. Skotar-ski pokazuje mu beczkę i mówi: „Napij się, stoi w beczce” — Kiedy nie ma czym — odparł zbójnik. — „E najlepiej tak” i bacia chwycił oburącz beczkę i wprost się

z niej napił. Zbójnik uciekł co siły w nogach, przestraszywszy się takiego mocarza i tak Skotar-ski miał spokój na hali i nie musiał obawiać się napadów.

Sporo opowiadań dotyczy skarbów zbójnickich, np. na Krajnej Hali (w Beskidzie Krynickim) mieli pono zbójnicy kryjówkę, z której wywieźli 8-miu końmi tram złota. Zdarzały się krwawe napady na księży, plebanie np. w 1566 r. napadli zbójcy na kościół we Wrocance, zrabowali go, a proboszcza zamęczyli, żądając pieniędzy. W szczególności zawzięci byli zbójnicy na szlachtę arzańską i jej podgórskie dwory. Z groźnej karczmy na Hucisku koło Krynicy i na Krzyżowce robiono wypadki, tu miał rezydować Maciej Kwoczaka herzt zbójnicki.

Wojewodowie i starostowie łepi-łi zbójników, wydając liczne uniwersały nakazujące wyłapywanie i surowe karanie band zbójnickich.

JAK PODAJĄ KRONIKI, W 1614 R. W SAMYM BIECZU I STARYM SĄCZU, STRACONO 180 ZBOJNIKÓW I OPRYSZKÓW, NIE DARMO Z POWODU TYCH LICZNYCH EGZEKUCYJ POWSTAŁA O BIECZU ZNANA LEGENDA, O SZKOLE KATOW.

Dziś pod Bieczem na wzgórzu pokazują ruiny kapliczki, pod którą tracono niegdyś zbójników.

Mimo tych represyj, w czasie których spadało moc głów winnych, rozboje nie ustawały.

W 1649 r. np. banda Beskidników pod wodzą sławnego herszta Sawki, syna organisty z Grybowa, napadła na okoliczne wieś, które paliła i rabowała.

W CZASIE WOJEN SZWEDZKICH zbójnicy walczyli przeciw Szwedom, zasługując się dla ojczyzny, a znów po rozpuszczeniu rot zaciężnych, wracali do swego zbojckiego rzemiosła.

Dla spraw rozboju na pograniczu istniał nawet osobny sąd w Muszynie, sąd kreski, czyli dla całego „kresu”. Skazuje on zbójców, wszystkich bez wyjątku na śmierć i to przez srogie męczarnie, zwłaszcza herzt szajki był wystraszony na tamanie kołem, ćwiartowanie, ucięcie głowy. „W drodze łaski” zamieniono mu tę karę na ścięcie a potem ćwiartowanie. — Poprzedzało wyrok badanie na torturach, pieczenie ogniem, iżby winny wydał swych towarzyszy.

NAJSMUTNIEJSZY BYŁ KONIEC HERSZTA SAWKI. Gdy Sawkę chwycił harnicy muszyński, chciał się nożem przebić, ale nie sobie nie uczynił. Sąd biorąc pod uwagę napady, męczenie ludzi, morderstwa, a wreszcie usiłowane samobójstwo, skazał go na wbić na pal. „Którego (jak pisze ówczesny kronikarz) dekretu egzekucja natychmiast wykonana jest na miejscu w Muszynie dnia 22 grudnia 1654 r.”.

Do legendarnych zbójników tatrzańskich należy słynny JANOSIK, który został stracony przez Węgrów w Lewoczy, gdzie dotychczas są zapiski o przebiegu rozprawy i wykonaniu wyroku. (1)

# Świat na gorąco

### GDY RODZICE NIE MOGA PATRZEĆ NA WŁASNE DZIECI

W Indianopolis urodziły się dwójka zrośnięte głowami.

Ich własni rodzice nie chcąc patrzeć na kalekich bliźniaków, postanowili oddać je na wychowanie do zakładu. Główni niemowląt połączone są w ten sposób, że mogą ich są zrośnięte.

Lekarze orzekli, że próba operacyjnego rozdzielenia główek, prawie na pewno skończyłaby się śmiercią obojga dzieci.

### BANDYCI UPROWADZILI PRZEMYSŁOWCA — ŻADAJĄ OKUPU

Donoszą z Palermo, że jedna z nieuchwytnych band sycylijskich, na której czele stoi bandyta Giuliano, uprowadziła znanego przemysłowca sycylijskiego — Magrina z jego fabryki w Carini i żąda zań okupu. Wszczęte natychmiast przez policję poszukiwania nie przyniosły jak dotąd wyników.

### DYKTOFON URATOWAŁ NIESZCZĘŚLIWEGO MAŁŻONKA

UTAH (Obsl. wł.) Przemysławiec z Utah (St. Zjedn.) starał się na próżno o uzyskanie rozwodu na tej podstawie,

że jego żona — to tyran domowy. A-żeby mieć na to dowód wobec sądu, pomysłowy Amerykanin „męczennik”, wprawił w ruch podczas jednej z kolejnych scen domowych, swój biurowy dyktafon. Przyniósł ze sobą nagraną płytę, którą wprawił w ruch na reprodukcującym dźwięki aparacie.

Dwóch sędziów słuchających tego niezbitego dowodu, zemłotało, prezes sądu uciekł, zapomniawszy z wrażenia o zamknięciu posiedzenia, a sekretarz, którego ślub miał się odbyć nazajutrz, odłożył ten projekt na nieokreślony bliżej termin.

Po tej sensacyjnej rozprawie nieszczęśliwy mąż nie miał większych trudności z uzyskaniem rozwodu.

WIKTOR HUGO

(20)

# Dzwonnik z Notre Dame

TEKST OPRAWIŁ W. Z.

RYŚUNKI IZAW.



Quasimodo, który po ostatnim zajściu z młodem ustawicznie czuwał w okolicy izdebki Esmeraldy, spostrzegł dziwny ruch w ciemnościach na placu. Nagle błysnęły pochodnie. Quasimodo sądził, że to nieprzyjaciele dziewczyny usiłują wdrwać ją z katedry, by ją zawlec na straconie.

Banda rozpoczęła szturm, usiłując wyważyć otworne drzwi do kościoła olbrzymim drgiem.

Nagle w tłum napastników spadła olbrzymia belka, przyniatając kilku z nich i raniąc kilkunastu. To Quasimodo, obserwując ruchy oblegających z krążanka pod dachem, zrzucił pierwszy pocisk.

Tłumy złodziei i rzezimieszków przystąpiły do nowego ataku, mimo gradu kamieni, sypanego się z góry. Quasimodo przygotował też smole, której kilka beczek znalazł na krążanku — wylał ją do wielkich rynien i podpalił.

Styczeń  
2  
Piątek

Im. Jezus  
Makarego op.

# Wzmożenie działalności kulturalno-oświatowej dla świata pracy

Urodzeni w tym dniu odznaczają się ostrożnością, zdolnościami do dyplomacji i pragnieniem wcielania swych ideałów w życie za wszelką cenę.

## Co, gdzie i kiedy

### TEATRY

na dzień 2 stycznia  
Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19: „Rewizor”.  
Stary Teatr (duża sala) — godz. 19: „Kapelusz słomkowy” (mała sala) godz. 19:15: „Ocalenie Jakuba”.  
Teatr Powszechny TUR „Scala” godz. 19: — „Szkłanka wody”.  
Teatr „Operetka” (Lubicz 48), godz. 19:15: „Zołnierze królowej Madagaskaru”.  
Teatr Lalki i Aktora „Groteska” (Jana 6), godz. 19: „Dwa Młoczący i świat cały”.

**Najbarwniejsze widowisko!!  
najniższe ceny biletów!!!  
tylko w teatrze robotniczym  
„STUDIO”  
Przerwa z powodu remontu sali.**

### KINA

na dzień 2 stycznia  
Swit: „Jasne łany”, nowy film polski — godz. 15, 17, 30, 20.  
Uciecha: „Jasne łany”, nowy film polski, — godz. 15, 17, 30, 20.  
Wanda: „Piekna przegrana” — godz. 16, 18, 20.  
Warszawa: „Triumf Doktora O'Connora” — godz. 16, 18, 20.  
Gdańsk: „Miłość na lekarstwo” — godz. 16, 18, 20.  
Wolność: „Wilki morskie” — godz. 16, 18, 20.  
Apollo: „Znak Zorro” — godz. 16, 18, 20.  
Sztuka: „Znak Zorro” — godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30.  
Dziękuję Kino Oświatowe Instytutu Filmowego, ul. Garncarska nr. 1, wyświetla od dnia 30 bm., do 17 stycznia 1948 filmy: 1) Odrę do Baltyku; 2) Kopernik; 3) nadprogram, komedycja, Początek seansów o godz. 16, 17, 30 i 19. W niedziele i święta poranki o godz. 11, 30.

### RADIO

na dzień 3 stycznia 1947 r. (sobota)  
6,00: Sygnał czasu; 6,05: Gimnastyka; 6,20: Muzyka; 6,59: Sygnał czasu; 7,00: Dziennik; 7,15: Muzyka; 7,20: Lekcja języka rosyjskiego; 7,35: Muzyka; 8,20: Informacje; 8,25: Skrzynka PCK; 8,35: Kwadrans prozy; 8,50: Muzyka; 10,40: Audycja Ministerstwa Oświaty; 11,57: Sygnał czasu i hejnał; 12,03: Wiadomości; 12,08: Przegląd prasy; 12,15: Muzyka; 12,20: „Z mikrofonem po kraju”; 12,30: Koncert rozrywkowy; 14,00: Audycja rozrywkowa; 14,35: Beethoven — Trio op. 1 Nr. 3; 15,00: Wiadomości; 15,15: Aktualia; 15,25: Odpowiedzi na listy; 15,40: Muzyka; 16,00: Dziennik; 16,12: Przegląd gospodarczy; 16,30: Słuchowisko dla dzieci; 17,00: „Przy sobocie po robotce”; 18,15: „Wieczór literacki”; 18,30: Koncert żywych; 19,00: „Z zagadnień świata pracy”; 19,10: „Z zagadnień wiejskich”; 19,30: „Melodie ludowe”; 20,00: Sygnał czasu i dziennik; 20,50: Pogadanka sportowa; 21,00: „Boże Narodzenie w Polsce”; 21,45: Audycja Biura Studiów; 22,00: Muzyka taneczna; 22,50: „Gra Fred Hartley ze swoim zespołem”; 23,00: Ostatnie wiadomości; 23,20: Muzyka; 23,55: Wiadomości z ostatniej chwili; 24,00: Muzyka taneczna.

### Wielka Zabawa „Radiowców”

W sobotę, dnia 3 bm., odbędzie się w salach Kasya Oficerskiej przy ulicy Żybkiewicza 1, wielki bal radiowy. Bogaty i ciekawy program artystyczny. Własna doskonała orkiestra. Wstęp tylko za zaproszeniem. Zaproszenia wydaje sekretariat Poleskiego Radia, Wróblewskiego 6. W godzinach popołudniowych Biuro Koncertu żywych, Rynek Kleparski 4.  
Drożdż przeznaczony na T. P. Z.

### Komunikaty

DYŻURY APTEK: Kalwaryjska 27, Starowińska 77, Krakowska 9, Grodzka 17, Mogińska 16, Łobzowska 20, Długa 88, Senatorska 5, Mikołajska 4, Rynek Główny 42.  
DYŻUR POŁOŻNICZY: dr Helbig Adam, Kopernika 23, telefon 548-30.  
W nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego Ubezpieczalni, telefon 570-70.

### Podziękowanie

Zarząd Koła Pol. Zw. b. więźniów pol. w Przemysłu składa gorące podziękowanie wszystkim Szanownym Ofiarodawcom, którzy przyczynili się do urządzenia Gwiazdki dla sierot po b. więźniach politycznych, a w szczególności Kongregacji Kupieckiej, Dyr. „Zróżnia” Wojciechowskiemu, Zarządowi Samopom. Chł., „Społem”, Wytwórni win „Pomona” i Powsz. Domu Tow.

### Na Pogotowie Ratunkowe

KRAKÓW, Komunalna Kasa Oszczędności m. Krakowa przekazała na cele Krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego kwotę 5 tys. zł.

Powszechna Spółdzielnia Odzieżowa, Sławowska 12, ofiarowała na ten cel również kwotę 5 tys. zł., wzywając inne spółdzielnie do składania datków.

KRAKÓW (P). Z nowym rokiem Wydział Kultury i Oświaty przystępuje na swym odcinku do intensywnej pracy. Tak Centralna Komisja Związków Zawodowych w Warszawie, jak i Okręgowe Komisje kładą wielki nacisk na podniesienie poziomu umysłowego robotnika i utworzenie ośrodków, które zapoznawaliby stałe świat pracy z najnowszymi zdobyczami kulturalnymi.

Program działalności Wydz. Kultury i Oświaty na rok bieżący ujął można w dwa zasadnicze punkty. Są nimi: szkolenie i życie świetlicowe. W zakres pierwszego wchodzić będą przede wszystkim organizowane przez Wojewódzką Szkołę OKZZ kursy dla prelegentów-robotników. Wykłady na tematy społeczne i zawodowe prowadzić będą wybitne siły fachowe i pedagogiczne.

Poza tym w każdy czwartek w gmachu OKZZ przy Rynku Głównym odbywać się będą „Wieczory dyskusyjne”, na program których złożą się odczyty o dowolnej tematyce oraz dyskusja słuchaczy. Korzystać z nich będą mogli tak członkowie Związków Zawodowych, jak i wszyscy zainteresowani.

Biblioteka związkowa już wkrótce wzbogaci się o wielką ilość dzieł naukowych i beletrystycznych. Ponieważ jej dotychczasowe pomieszczenie okazało się za małe, po wymontowaniu gmachu „Pod Baranami” otrzyma nowe locum wraz z obszerną czytelnią.

Organizacja i ożywienie życia świetlicowego, podjęte z takim sukcesem w roku ubiegłym, będzie nadal kontynuowane. Kierownictwo Wydz. Kultury i Oświaty pragnie podnieść jego poziom przez organizowanie różnych imprez konkursowych. Podobnie jak z końcem ubie-

głego roku, w niedługim czasie odbędzie się wielki ogólnopolski konkurs amatorskich zespołów teatralnych na najlepsze wystawienie fragmentu sztuki lub inscenizacji powieści o temacie społecznym. Przewidziane są również konkursy lokalne n. p. turniej szachowy, konkurs na najpiękniejszą i najbardziej interesującą gazetkę ścienną itp.

Jeśli mowa o aktorskich zespołach świetlicowych, trudno pominąć działalność najmłodszego teatru „Studio”. Najlepsze siły aktorskie świetlicowe po wystawieniu z wielkim sukcesem „Marsyńskiego” nie osiadają na laurach. Debiut

## Gdy kwestarze KOTR zbierali datki — lekarz dyż. pracował bez wytchnienia

KRAKÓW (P). Ostatni dzień roku był jak i w latach ubiegłych dniem zbiórki na cele Krakowskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mało było takich, którzy nie wrzucili do puszek choćby małego datku dla poparcia tej znanej i cennej w Krakowie instytucji.

W noc sylwestrową lekarz dyżurny Pogotowia swą ofiarną pracą niosąc pomoc w nagłych wypadkach spłacał dług wdzięczności wobec ofiarnego społeczeństwa krakowskiego. A ilość interwencji w tych dniach była naprawdę rekordowa.

Rzepakowa Jolanta, zam. Szpitalna 7 została opatrzona po doznaniu kontuzji w katastrofie samochodowej w Jaworniku. Potrącona przez auto Szczerbę Halinę, lat 15, która doznała wstrząsu mózgu, przewie-

ziono na oddział chirurgiczny. Z kolei udzielono pomocy Sarze Władysławowi, zam. przy ul. Józefa 27, który w celach samobójczych zażył 20 „kogutków”, Słizowskiemu Karolowi, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 25, który wypadł z tramwaju, Zieleniowi Alojzemu, zam. Nowa 3, którego żona pokuliła korkociągiem lewe udo, Pawlinie Agacie, która złamała rękę, pobitemu przez nieznaną osobników, Paszuru Karolowi, Koperkę Stanisławie (złamanie ręki), Zasadzkiej Katarzynie, pobitej przez męża, Niemczykowski Maksymilianowi (rany kłute kłatką pierświowej), postrzelonemu w rękę Smiechowi Janowi i pobitemu fiaszką w restauracji Strażakowi Bolesławowi.

Wroku ubiegłym Pogotowie Ratunkowe interweniowało łącznie w 12.055 wypadkach.

## Skargi i żale

MIÓD, KTÓRY NICZYM NIE PRZYPOMINA MIODU  
W starej Polsce najbardziej popularnym napitkiem był sycony przez skrzętnie gospodynie miód. O trunku tym zawsze pochlebnie wyrażał się jego rekordowy konsument Jmć Zagłoba.

„Ale tak zwany „Miód litewski” zakupiony w firmie „Przełom” nie przypomina bynajmniej ani smakiem, ani zapachem tego staropolskiego napoju. Smak jego jest raczej zbliżony do jednego z najtańszych win owocowych. Niemile zdziwieni są konsumenci, którzy po otwarciu okazały się smakującej butelki nalewają do szklanki niesmaczny ciemny i zamiast lipcowego miodu piją „lipowy”.

W roku ubiegłym Pogotowie Ratunkowe interweniowało łącznie w 12.055 wypadkach.

## Przyznanie Nagród Artystycznych Ziemi Krakowskiej im. Premiera RP

KRAKÓW. W gabinecie Wojewody Krakowskiego dr. K. Pasenkiewicza odbyło się posiedzenie jury Woj. Nagród Artystycznych im. Premiera R. P. W skład jury weszli przedstawiciele literatury, dziennikarstwa, muzyki, plastyki oraz Województwa, a mianowicie obok ob. wojewody, ob. ob. Elblach, Włodzimierz Dobrowolski, Drzewiecki, Kisielewski, Lanikau, Otwinowski, Radnicki, Soja, Weyman, Wiechowicz i Zechenter.

Wysunięte zostały nast. kandydatury: Do nagrody literackiej Antoni

Gońbiew, Tadeusz Hołuj i Jan Wiktor.

Do nagrody muzycznej: Andrzej Panufnik i Stanisław Wiechowicz.

Do nagrody plastycznej: Adam Marczynski, Czesław Rzepiński.

Po ożywionej dyskusji uchwalono większością głosów przyznać nagrody Ziemi Krakowskiej im. Premiera R. P. w wysokości po 100 tys. złotych w dziedzinie literatury Tadeuszowi Hołujowi, a w dziedzinie muzyki Andrzejowi Panufnikowi i w dziedzinie plastyki Adamowi Marczynskiemu.

### Z krakowskiej Opery

## „Halka” i „Madame Butterfly”

Komplet za kompletem a raczej nadkompletem za nadkompletem — oto odpowiedź, udzielana przez widownię wszystkim malkontentom muzycznym, biadającym co najmniej niepotrzebnie na istnienie w naszym mieście (tak ważnej placówki artystycznej, jaką jest nasza opera. Stwierdzić równocześnie należy, że poziom krakowskiej opery staje się coraz wyższy, niemal ze spektaklu na spektakl. Jest to przede wszystkim zasługa dyr. Bierdajewa i jego „prawej ręki”, młodego dyrygenta, A. Kopycińskiego, oraz solistów, zespołów chóralnych i orkiestralnych a nawet też garstki baletowej, występującej m. in. w „Halce”, „Strasznym Dworze” czy „Fauście”.

Publiczność krakowska ma zdawien dawna opinię wymagającej i kapryśnej. Jeżeli tłumnie jawi się na każdym wieczorze operowym, dowodzi to konieczności działania tą przystępną formą muzyczną, jaką jest opera na szerokie masy, znaknione dobrej muzyki. Ież razy mamy powtarzać, że drogą operową dojść można do państwa symboli, a stamtąd do najsłabszego działy muzyki, t. j. do muzyki kameralnej. Tym sposobem uspołecznienie muzyki staje się faktem niezaprzeczonym.

Jeśli idzie o stronę organizacyjną, to administrator Opery T. Krzemieński dokłada wszelkich starań aby udostępnić operę najszerszym warstwom świata pracującego. Zaznaczyć trzeba, że i młodzież szkolna niebawem uzyska możliwość słuchania opery, otrzymując dla siebie spektakle operowe, po nader przystępnych cenach. Cykl przedstawień operowych dla młodzieży inauguruje wkrótce nieśmiertelne arcydzieło Moniuszki „Straszny Dwór”.

A na razie, z obowiązku (jakże miłego) kronikarskiego zaznaczamy, że ostatnie dwa wieczory operowe, entuzjastycznie przyjęte przez publiczność osiągnęły wysoki poziom, zarówno dzięki zbiorowemu opracowaniu

jak i dzięki występom solistów, z których największy sukces odniósł L. Finze, wykazując w partiach Jonka i Pinkertona przepiękny materiał głosowy, przy umiejętnym frazowaniu i niezwykle ujmującej barwie. J. Lachetówna, jako Halka wzbudziła powszechne uznanie pełną artystycznym temperamentem grą i ciepłym, wnikliwym sopranem dramatycznym. Aktorko i wokalnie wyróżniła się M. Morbitzerowa w partii Butterfly.

Czekamy na zapowiedzianą najbliższą premierę naszej opery, na „Pajaców” Leoncavalli i na „Tajemnicę Zuzanny” uroczą jednoaktówkę Wolffa-Ferrari'ego. A kiedy usłyszymy „Goplane” Żeleńskiego i „Cichy Dom” Dzierżyńskiego? Aw.

## idat ULICA MI KRAKOWA

OB. OB. KIEROWCY I DOROŻKARZE ZAPOMINAJĄ O PRZESTRZEGANIU PRZEPISÓW RUCHU

Co dzień niemal w kronice Pogotowia Ratunkowego znajdują się notatki o udzieleniu pomocy przejechanemu przez samochód. W wielu wypadkach winę ponoszą nieostrożni kierowcy, nie przestrzegający przepisów ruchu. Jazda z nadmierną szybkością, nieprawidłowe wymijanie i drugiego pojazdu, nieprzejechanie ruchu prawostronnego — to stałe „wycyzny” niesumiennych kierowców, które powodują, że obywatel przechodzący jezdnią jest stale narażony na nieszczęście.

Ostatnio kierowcy samochodowi znaleźli jeszcze jeden sposób „polowania” na całe kości swych bliźnich, przejeżdżając obok stojących na przystanku tramwaj w momencie, gdy wysiadają z nich pasażerowie. Naśladują ich w tym również dorożkarze. Niedawno miał miejsce wypadek, że

dorożka potrąciła wysiadającą z tramwaju staruszkę a jej właściciel obrzucił przejechaną stekiem wyrazów w kuchennej łacinie.

### PAMIĘTAJ O NASZYCH SKRZYDLATYCH SPRZYMIERZENCACH

Na odcinku plant między ulicą Sławowską a Floriańską, codziennie we wczesnych godzinach rannych kilku chłopców w wieku szkolnym rozpykuje pokarm dla ptaków. Młodzi przyjaciele naszych skrzydlatych sprzymierzeńców w walce ze szkodliwymi owadami, pamiętając, że z nastaniem pory zimowej ptaszki nie mogą znaleźć wystarczającej ilości pożywienia i dlatego trzeba je dokarmiać, by przetrwały zimę i na wiosnę ożyły swym śpiewem nasze planty, parki i ogrody.

Brawo młodzi przyjaciele ptasiej czeredy! Wasz czyn, znajdzie zapewne wielu naśladowców.

## Dobre tanie i ładne — to hasło przemysłu drzewnego

w produkcji mebli dla świata pracy

WARSZAWA. Zamierzenia przemysłu drzewnego, projektowane na rok 1948 dadzą się streścić w następujących punktach:

dokończenie odbudowy fabryki w Piszku o rocznej wydajności ok. 10.000 m sześć. płyt i sklepek oraz 100.000 m kwadr. forniery; budowa nowych zakładów w Morągu na Mazurach.

Poważną pozycję stanowią będą w budżecie Przemysłu Drzewnego inwestycje na budownictwo nowych mieszkań dla pracowników.

Duży nacisk położony się na wyprodukowanie mebli, przystosowanych do możliwości ludzi pracy, którzy odczuwają obecnie zwiększone zapotrzebowanie w tym kierunku.

Już w ubiegłym sezonie dążono do zmniejszenia ilości asortymentów różnych fabryk oraz wyeliminowano nieodpowiednie pod względem użytkowym i estetycznym typy wyrobów. Wyprodukowano też szereg tablic wzorów, nadających się do biur i mieszkań.

Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego dąży do tego, aby przemiany urzędzistwione w Polsce Ludowej znalazły odbicie również w dziedzinie mieszkań robotniczych.

### Opera krakowska

W poniedziałek dnia 5 bm. o godz. 19 u. słyszymy w Teatrze im. J. Słowackiego operę St. Moniuszki „Straszny Dwór” z artystami: Krystyną, Szalkiewicz, Klownskim, Kossowskim, Janowskim, Wolakiem i Mazankiem, zaś w środę 7 bm. o godz. 19 przeplakną operę Gounoda „Faust” z występem gościnnym znakomitego tenora L. Finzego w roli Fausta, oraz Krystyną, Kossowskim, Mor. Bizerową Bilety do nabycia w kasie Teatru im. Słowackiego.

### Nowa taryfa pocztowa

KRAKÓW. W dniu wczorajszym weszła w życie nowa taryfa pocztowa. Stawki taryfy zostały podwyższone, gdyż dotychczasowe opłaty za usługi wykonywane przez pocztę były zbyt niskie w porównaniu z cenami artykułów i usług potrzebnych dla utrzymania ruchu pocztowo-telekomunikacyjnego i stały się przyczyną powstania deficytu.

Jak przedstawia się nowa taryfa? List zwykły kosztować będzie 15 zł., kartka pocztowa 6 zł., list zwykły zagraniczny 30 zł., kartka zagraniczna 18 zł.

Od dnia dzisiejszego opłata za polecenie listu krajowego wynosi 20 zł., zagranicznego 30 zł. Za poszczególne doręczenie listu krajowego 50 zł., zagranicznego 60 zł.

Opłata dodatkowa za przewóz powietrzną przesyłek listowych do krajów europejskich wynosi 15 zł., do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady 50 zł., — do wszystkich innych krajów zamorskich zależnie od odległości od 15—150 zł.

Opłaty za paczki:  
Do wagi 5 kg. — 50 zł., do 10 kg. — 70 zł., do 15 kg. — 100 zł., do 20 kg. — 120 zł. (do 100 km.).

Podwyżka opłat dla przekazów pocztowych będzie regresywnie i wynosi począwszy od 50% przy kwotach niższych do 4% przy kwocie 50.000 zł. W nowych stawkach pomieszczone są już opłaty za doręczenie pieniędzy odbiorcom.

Opłaty za wpłaty na konta czekowe PKO oraz wypłaty z tych kont podwyższone o 30%, znosząc dodatkową opłatę za przewoź kwot z przekazów pocztowych na konta czekowe odbiorców.

Górną granicę przekazów pocztowych stanowi odłóg suma 50.000 zł., a nie jak dotychczas 20.000 zł.

Wprowadzone zostają specjalne „miejscowe przekazy zasilające” do kwoty 500.000 zł., które umożliwiają nadawcom zasilenie w gotówkę za pośrednictwem urzędu pocztowego ze swego rachunku bieżącego, prowadzonego w instytucji kredytowej posiadającej siedzibę nadawcy.

Telegramy: za słowo 8 zł.  
Miejscowe rozmowy telefoniczne 5 zł.  
Stale opłaty abonamentowe pozostaną bez zmiany. Stawki za rozmowy międzymiastowe wzrosły zależnie od odległości przeciętnie około 65%.

Opłata instalacyjna za telefon 15.000 zł.  
Opłata ta stanowi zaledwie około 10% rzeczywistych kosztów całkowitego urządzenia w centrali sieci telefonicznej, koniecznego do obsługi abonenta.

Wprowadzone zostają rozmowy między miastami abonowane codziennie o tej samej godzinie, telegramy miejscowe, świadczenia biura zleżeń itp.

Tak więc zakres usług telefonicznych i telegraficznych wraca do stanu przedwojennego.

### Przydział mleka

KRAKÓW. Miejski Wydział Aprobacji podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze wydawać będą w miesiącu styczniu br. mleko świeże na karty wydane przez Zarząd Miejski IRD3 odcinki Nr. 32—38 i „M” odcinki Nr. 1—7 po 1 litrze na odcinek, oraz na karty IRD3 „MK” odcinki Nr. 30—43 i „M” „MK” odcinki Nr. 1—14 po 0,50 litra na odcinek, jak również na karty wydane przez Przemysł Węglowy IRD3 odcinki 1—14 po 0,5 litra na odcinek i „M” odcinki 3—4 po 1 litrze na odcinek.

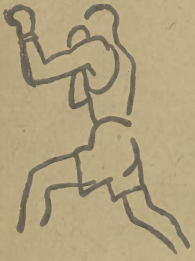
Miejsko wydawać będą sklepy:  
dnia od 2—10 na odcinek 32—34 wzgl. 1—3, 30—35, 1—6, 3—5;  
dnia od 11—20 na odcinek 35—36 wzgl. 4—5, 36—39, 7—10, 6—7;  
dnia od 21—31 na odcinek 37—38 wzgl. 6—7, 40—43, 11—14, 8—9.

W związku z powyższym wzywa się posiadaczy kart aby bezwzględnie w terminie do 5 stycznia 1948 r. uskuteczili rejestrację pod rygorem utraty mleka świeżego.

# I tym razem Węgrzy wygrali

## Budapeszt-Lódź 11:5

LÓDŹ. Trzeci występ pięściarzy węgierskich przyniósł im drugie z kolei zwycięstwo, tym razem nad ósemką Łodzi. Węgrzy wystąpili pod firmą Budapesztu i wystawili niemal identyczny skład, jak w meczu z Polską Środkową w Warszawie. Jedyne w wadze kocuzkiej zawodnika węgierskiego Dobo, który walczył w Warszawie, wystąpił Horvath, z którym jak wiadomo wygrał w Poznaniu Bazarnik.



Tym razem Horvath spotkał się ze Stasiakiem, a walka zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Pięściarze łódzcy, mimo porażki walczyli dobrze. Niespodzianką było zwycięstwo Mazura z łódzkiej Tęczą nad Feherem. Miłą niespodzianką sprawił widowni łódzkiej Niewadził, pokonując Halay'a. Natomiast Olejnikowi nie udało się rewanż w spotkaniu z Martonem, a Papp, najlepszy pięściarz węgierski zwyciężył znów mając tym razem za przeciwnika Pisarskiego. Tak więc wszyscy trzej nasi najlepsi pięściarze wagi średniej: Kolczyński, Trzęsowski i Pisarski musieli uznać wyższość

Pappa, boksera walczącego szybko i dysponującego niezwykle silnym ciosem.

**WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH WALK:**  
W wadze muszej Bednay wygrywa z Kamińskim, w kocuzkiej Stasiak remisuje z Horvathem, w piórkowej Mazur wygrywa z Feherem, w lekkiej Vayda zwycięża Komudę, w półśredniej Marton wygrywa z Olejnikiem, w średniej Papp wygrywa z Pisarskim, w półciężkiej Lany zwycięża Żylisa, w ciężkiej Niewadził zdobywa dwa punkty dla Łodzi w walce z Halay'em.

Ogólny wynik meczu Budapeszt-Lódź wyniósł 11:5.

DZIŚ! Piątek 2 stycznia 1948 DZIŚ!

## ZAWODY HOKEJOWE WISŁA-CRACOVIA

NA STADIONIE ZIMOWYM KS CRACOVIA  
Początek o godz. 19 (7 wieczór)  
Zawodnicy obu drużyn mają się zjawić na lodowisku o godz. 18 (6 w.)

### Sylwetki sportowe Krakowa

## Czuje się doskonale i zagram w obronie

— mówi A. Roch-Kowalski

Popularnego nie tylko w Krakowie ale i całej Polsce hokeistę Rocha-Kowalskiego, spotykamy — oczywiście na lodowisku Cracovii. Widzimy go jak właśnie biegnie coś pięćdziesiątą rundę, aż wreszcie ujrawszy nasze wymachiwanie rękami, zatrzymuje się.

Z lekkiej łysiny — kurzy się, niczym z samowara, gdyż mróz jest parostopniowy. Nic jednak nie wskazuje, żeby Roch był zmęczony.

Rzucamy pytanie:

— Jak tam panie Rochu z kondycją?

— Doskonale! Jak pan widzi po tyłu rundach, oddech normalny i prawie wcale nie czuję zmęczenia. To wszystko zrobił obóz! Ten wyśmiewany przez niektórych obóz w Dziekanówce.

— A jak tam z formą i przede wszystkim z pańskim sercem? Przecież pan był uznany za tak chorego w ubiegłym sezonie, że mógł pan paść martwy na lodzie?

— Hm! „Uznany” byłem co prawda — ale czy to odpowiadało rzeczywistości? — to dopiero pytanie!

Przez cały sezon letni grałem w kosza, siatkę i szczyplórniaka i nigdy nie czułem się lepiej jak właśnie teraz. Trenowałem intensywnie w obozie, grałem już trzy mecze hokejowe i obecnie trenuję bardzo pilnie i czuję się doskonale.

— To znaczy, że można liczyć na pana w tym sezonie?

— Nie tylko liczyć! Jest moją największą ambicją zagrać w obecnym sezonie najlepiej jak potrafię, a przygotowuję się do tego najsumienniej. Jeśli kpt. Związkowy wyznaczył mnie — to znaczy, że ma do mnie

zaufanie, a ja już postaram się nie zawieść tego zaufania.

— Gdzie pan będzie grał? To znaczy na jakiej pozycji w drużynie?

— Obejmę stanowisko obrońcy, gdyż nie tylko ja sam, ale i ci, którzy tam mnie desygnują — są tego samego zdania, i rzeczywiście — po-



Adam Roch Kowalski, jeden z czołowych hokeistów KS Cracovii

zycja ta odpowiada mi obecnie najlepiej. Czuje się tam doskonale.

— A więc panie Rochu — życzymy panu najlepszej formy i sukcesów w tym sezonie!... nie padaj pan martwy na lodzie! Uradowałby pan wielu ówch przeciwników.

— Chyba do tego nie dojdzie... — śmieje się Roch, żegnając się z nami serdecznie.

## Sukcesy narciarzy zakopiańskich

### Wisła (Zakopane) zwycięża w sztafecie 4x10 km

ZAKOPANE (Tel. wł.). W dniu 31 grudnia ub. r. odbył się w Zakopanem bieg rozstawni 4x10 km o mistrzostwo Polski, będący równocześnie zawodami kwalifikacyjnymi w biegach płaskich. W zawodach odniosły zwycięstwo zespoły zakopiańskie ze sztafetą Wisły na czele. Warunki śnieżne na całej trasie dość dobre.

Drugie miejsce zajęli Józef Daniel-Krzepkowski (SNPTT Zakopane) — 46,40 min.  
Trzecie Orlewicz (Wisła Zakopane) — 47,28 min.  
Czwarte Bukowski (Wisła Zakopane).  
Piąte Sitarz (Wisła Zakopane).  
Wyniki zawodów należy uważać

za rewelacyjne. Sensacją dużej miary jest uzyskanie przez Dzieńdzica pierwszego miejsca z czasem o jedną minutę lepszym od Krzeptowskiego. Dzieńdzic będący w doskonałej formie kondycyjnej, rozegrał bieg w sposób decydujący i przyszedł do mety niezmużony.

Bukowski uplasował się na czwartym miejscu, co jest również niespodzianką, podobnie jak II miejsce dobrego zawodnika śląskiego Tajnera. Czas Tajnera — 49,02 min.

Również nie wielu spodziewało się zajęcia przez sztafetę krakowskiego AZS-u czwartego miejsca. W sztafecie AZS Kraków startowali olimpijczycy Słupka i Kaczmarczyk.

**WYNIKI BIEGU**  
Pierwsze miejsce zajęła sztafeta Wisły (Zakopane) w składzie: Zwiącaz Jan, Bukowski Stanisław, Orlewicz Marian, Sitarz Józef.  
Czas sztafety: 3:13,20 godz.

Drugie miejsce przypadło w udziale sztafecie SNPTT Zakopane w składzie: Zubek Józef, Skupień Tadeusz, Skupień Stanisław i Józef Daniel-Krzepkowski; czas: 3:15,06 godz.

Trzecie miejsce: HKN Zakopane w składzie: Dawidek Tadeusz, Ziembka Stanisław, Kobylański Janusz, Dzieńdzic Stefan. Czas sztafety: 3:26,13 godz.

Czwarte miejsce: AZS (Kraków), piąte: SNPTT II Zakopane, szóste: SNPTT III Zakopane, siódme Wisła II Zakopane, ósme Wisła (Kraków), dziewiąte: Sokół (Zakopane), dziesiąte: SNPTT IV Zakopane.

Poza konkursem startowała kombinowana sztafeta śląska z grupy olimpijskiej, osiągając czas 3:16,23 godz.

**WYNIKI INDYWIDUALNE**  
Najlepszy czas uzyskał Stefan Dzieńdzic (HKN Zakopane) — 45,42 min.



**PRAGA.** Z końcem maja obradować będzie w Pradze kongres Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). Program obrad zostanie ustalony podczas zimowych igrzysk olimpijskich w St. Moritz.

**BUDAPESZT.** W decydującym spotkaniu o mistrzostwo Budapesztu drużyna MTK zwyciężyła w hokeju EKE w stosunku 14:3.

**MEDIOLAN.** CLTK (Praga) rozegrała w miejscowości Cortina d'Ampezzo mecz z tamtejszym klubem hokejowym, wygrywając 18:3 (7:1, 4:1, 7:1). Zespół czeski grał bez swych „asów” Drobnego i Slamy. Włosi zaś ichami byli trzema graczami HC Milano.

**N. JORK.** W trzecim spotkaniu tenisowym pomiędzy zawodowym mis-

trzem świata Bobby Riggsiem a najlepszym w tym roku tenisistą amatorskim — obecnie zawodowcem Jackiem Kramerem zwyciężył Kramer w stosunku 6:4, 6:4. Mecz rozegrano w Cleveland. W dwóch poprzednich spotkaniach, jak wiadomo, zwyciężył Riggs.

**STOKHOLM.** Do Szwecji przybył czołowy zespół hokeistów francuskich „Racing Club” (Paryż). Zespół francuski, w barwach którego grają prawie sami Kanadyjczycy rozegra w Szwecji kilka spotkań.

W pierwszym swym meczu, w Stokholmie „Racing Club” odniósł nieznaczne zwycięstwo nad „Hammarby” w stosunku 3:2. (

**TIRANA.** W obecności 25 tys. widzów reprezentacja piłkarska w Tiranie pokonała reprezentację robotniczą Paryża w stosunku 5:0.



**MISTRZ C. S. R. KRÓLEWSKIE VINOHRADY PRAHA W KRAKOWIE**

W poniedziałek 5 stycznia 1948 r. w hal. WF i PW ul. Zwierzyniecka, dojdzie do emocjonującego spotkania zapaśniczego między mistrzem CSR, Królewskimi V. nohrady Prahą, a RKS, Legią.

Początek o godzinie 19-tej.

**Nowy Zarząd KTK**

Walne Zgromadzenie Krakowskiego Towarzystwa Kolarskiego odbyte w dniu 14 grudnia 1947 wybrało następujący Zarząd: prezes — Łagowski Alojzy, członkowie Zarządu — Działdła Władysław, Fijał Roman, Garburska Jadwiga, Grodzki Henryk, Jelonk Bolesław, Kosiba Kazimierz, Rabiasz Tadeusz, Tyka Jan, Komisja Rewizyjna — Jelonkowa Aniela Rys Jerzy, Janocik Władysław.

Za zasług oddane kolarstwu na terenie K. T. K. nadano: Jelonkow Bolesławowi tytuł honorowego prezesa K. T. K., Bobulowej Aleksandrze tytuł honorowego członka K. T. K. i Jelonkowej Anieli tytuł honorowego członka K. T. K.

## Uwaga hokejści!

Polski Komitet Olimpijski — ruszył nareszcie „z kopyta”. Artykuł w „Sport i Wzrost” oraz cała prasa codzienna z „Echem Krakowa” na czele, poruszyły sumienie PKOL-u, który delegatowi Polskiego Zw. Hokeja na Lodzie, drowi Kasprzakowi, wypłacił nareszcie pokazniejszą subwencję.

Swetry i reszła sprzętu hokejowego, będzie już można zakupić, wszystko uzupełnić, no... nareszcie wyjechać na zawody sparringowe do Czechosłowacji.

Wykorzystując mroźną pogodę, dwa kluby krakowskie Cracovia i Wisła, urządzają dziś, tj. w piątek, o godzinie 19-ej mecz hokejowy. Spotkanie to wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród zwolenników hokeja i niewątpliwie zgromadzi masę widzów na stadionie zimowym Cracovii.

PKOL postarał się wreszcie o zwol-

nienie doskonałego hokeisty Csoricha z pracy i zapewnił mu uzyskanie urlopu na wyjazd za granicę. Również przez najwyższe władze w Warszawie zapewnione mają urlopy Maciejko, Kowalski, Marchewczyk — którzy też dotychczas nie mieli urlopów pewnych.

Poza spotkaniem Cracovia-Wisła, rozegrane zostanie w Katowicach spotkanie Kraków-Śląsk w sobotę, w godzinach wieczornych. Dopiero po tym spotkaniu kpt. zw. dr Kasprzak ustali definitywnie ostateczny skład naszej drużyny narodowej. Jak się dowiadujemy, w dotychczasowym proponowanym składzie zachodzą dość poważne zmiany.

Jak podaje ostatni numer „Sportu”, Palus, doskonały środkowy napastnik Wisły krakowskiej wniósł prośbę do tego klubu o zwolnienie. Jak krąży pogłoska — Palus ma zamiar przystąpić do Polonii bytomskiej, gdzie ma wielu swych kolegów lwowskich i gdzie stale przebywa.

Byłoby to naprawdę poważnym osłabieniem Wisły, gdyby to rzeczywiście okazało się prawdą.

Przerobiony domek sportowy na lodowisku Cracovii nie pozwala na stykanie się zawodników z publicznością. Natomiast ma tak z miejsc siedzących jak i z miejsc stojących dostęp do buletu, gdzie może się posilać i wypić coś gorącego.

Najpiękniejszym stadionem zimowym w Polsce, — jest obecnie lodowisko Legii warszawskiej. Pomieści wygodnie do 15.000 osób, z każdego miejsca widać lód doskonale, posiada piękny domek z szatniami, natryskami i bufetem i ma doskonale oświetlenie.

Tak konsulat czeskosłowacki jak i konsulat szwajcarski, udzielił naszym hokeistom wiz przejazdowych za darmo. Jedyne tylko oddział konsularny ambasady amerykańskiej kazał sobie zapłacić za wizy 2.000 zł.

Jak donosi SAP, amerykański komitet olimpijski, — wobec nieporozumień z organizatorami Igrzysk Zimowych ma zamiar wyczołfać nie tylko swą ekipę narciarską, lecz również i hokejową.

Gdyby to okazało się prawdą — to wobec wyczołfania się zespołu węgierskiego, hokejowych drużyn na Olimpiadzie byłoby tylko dziewięć. Kto więc zatem, czy wobec tego faktu drużyny nie musiałyby grać każda z każdą, — tak, jak to miało miejsce na mistrzostwach świata w Pradze.

### Wielkie zawody łyżwiarskie w Gorkij

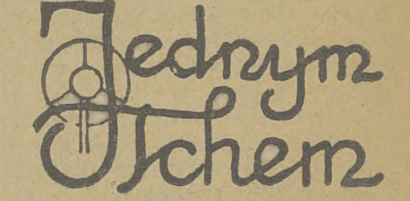
W Gorkij zostały rozegrane wielkie zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na lodzie, w których wzięli udział uczestnicy związkowego obozu treningowego ZSRR. W zawodach tych uzyskano szereg dobrych wyników, zarówno w konkurencjach męskich jak i żeńskich.

**Konkurencje męskie:**  
Bieg na 500 m wygrał Kudriawcew w czasie 43,7 sek. przed Liuskim — 44,8 sek. i Bielajewem.  
Bieg na 1.500 m wygrał Anikanow — 2:24,7. Drugie miejsce zajął Bielajew, trzecie Kudriawcew. Czas Anikanowa jest bardzo dobry.

Bieg na 5.000 m: Pierwsze Piskariew — 9:06,9. Drugie — Pietrow — 9:13,8.

W konkurencjach kobiecych, w biegu na 500 m zwyciężyła Selichowa w czasie 50,4 sek. przed Iesakową 50,5 sek. i Antonową.

W biegu na 3.000 m pierwsze miejsce zajęła Iesakowa w czasie 5:53,7 min. Drugie Anikanowa — 5:55,6 min. Trzecie Zukowa.



**PRAGA.** Na zimowym stadionie w M. Ostrawie rozegrano mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Węgier, a miejscową drużyną czeską „Ostrawka Slavia”. Mecz ten, któremu przybrały około 10 tys. widzów, zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 6:4, (1:1, 0:3, 5:0).

**BRUKSELA.** Znany tenisista francuski Petra podpisał kontrakt z bruckselem klubem „Hellios”. Petra będzie trenerem i opiekunem tenisistów wyżej wspomnianego klubu, oraz belgijskiej drużyny Davis — Cupowej.

**KALKUTA.** W mistrzostwach tenisowych Indii para szwedzka: Bergelin i Johansson zdobyła pierwsze miejsce, bitąc w finale Hindusów: Misra — Mohan 7:5, 6:2, 7:5.  
Do finału try pojedyńczej meczowej, zakwalifikował się Bergelin, który spotka się z Misra.

**Gdy robotnicy trudzą się w pracy,  
kapitał się zgrywa w ruletkę**

## Kulisy kasyna gry w Monte-Carlo

Tow. Akcyjne - „Szkoła krupierów” - Akcje, które nigdy nie spadają

Kasyno gry w Monte-Carlo zostało zbudowane w roku 1830. Jednocześnie z kasynem powstaje od razu Towarzystwo Akcyjne. Spółka ta, z ograniczoną odpowiedzialnością, nosi nazwę S. B. M. (Société des Bains de Mer - Towarzystwo Kąpielisk Morskich). Jednym z pierwszych jej akcjonariuszy był Bazil Zaharoff, największy w owym czasie potentat przemysłu zbrojeniowego na świecie.

S. B. M. nie interesuje się wyłącznie administracją, oraz organizacją domu gry w kasynie w Monako. Towarzystwo to jest również w posiadaniu wszystkich terenów nieruchomości oraz i koncesji, udzielanych licznym organizatorom międzynarodowych widowisk rozrywkowych.

### TERENY „STRATEGICZNE”

Z kasyna, gdzie co wieczór dochód wynosi kilka milionów franków, S. B. M. rozszerza zasięg swojej działalności. W pierwszym rzędzie dba ono o posiadanie tych wszystkich znajdujących się terenów na obszarze księstwa Monako, które z punktu widzenia turystyki mają znaczenie „strategiczne”. Tak więc np. plac przed kasynem należy do S. B. M. i wszystkie zatrzymujące się tam autobusy muszą uiszczać roczną opłatę kierownikom spółki.

Poza tym w ich ręku znajduje się szereg barów, kawiarni, cukierni, oraz agencji turystycznych. Są to placówki, służące celom kasyna, które stało się centralnym miejscem spotkań wszystkich cudzoziemców, przebywających w Monte-Carlo.

Również najelegantsze hotele są albo wyłączną własnością S. B. M. lub też podlegają jego wpływowi.

### SZPIEDZY KASYNA

W każdym barze, w każdym hotelu, S. B. M. ma swoich „patentowanych” szpiegów, których zadaniem jest obserwacja wszystkich nowych klientów.

Odpowiednia centrala posiada tak obrzydliwą kartotekę, jak najlepszy urząd policyjny. W kartotece tej zebrane są wszelkie informacje, które mogłyby się okazać użyteczne dla dokładnego poznania ewentualnego klienta.

Naśladując przykład amerykańskich gangsterów, S. B. M. wymaga od swoich pracowników bardzo ścisłej dyscypliny, oraz bezwzględnej posłuszeństwa.

W zespole urzędników S. B. M. istnieje cała hierarchia. Na pierwszym planie są przede wszystkim ci, którzy obracają się blisko zielonego stołu gry. W skład ich wchodzi: krupierzy, inspektorzy i nawet kasjerzy! Urzędnicy ci muszą najpierw ukończyć odpowiednie „studia”.

### „SZKOŁA” W PODZIEMIACH KASYNA

W podziemiach kasyna S. B. M. zainstalowano specjalną „szkołę” dla krupierów. Tamże ulegli adepci uczą się sztuki „obchodzenia się” z kartami, oraz wszelkich arkanów rulety. Również przechodzą oni kurs „kierowania” partią gry — gdyż gra oczywiście wymaga kierunku! Kasyno bowiem nie może nigdy być stracone.

Dopiero po ukończeniu takiej „szkoły” — krupier ma prawo do smokingu. Smoking ten jednak musi być bez kieszeni, gdyż S. B. M. woli ochronić swoich pracowników od pokus, aniżeli sankcjonować ich błędy. Brak kieszeni jednak nie stwarza widocznie dostatecznej gwarancji, gdyż cały szereg specjalnych inspektorów krąży od rana, mając baczne oko na liczne sale gry. Przy ukończeniu zaś poszczególnych partii

każdy krupier (a każdemu z nich przypada tylko 2 godziny służby) jest dokładnie rewidowany.

### „SUPER-OBSERWATORZY”

Poza tym w murach ścian kasyna rozmieszczone są małe okienka. Za tymi okienkami znajduje się ciemna kamera, zaopatrzona w lustro, umieszczone pod kątem nachylenia 45°. Stamtąd to „super-obszery” widzą całą salę i skrzętnie notują wszystko, co by im się mogło wydać podejrzanym.

Dzięki tak wydoskonalonemu systemowi policyjnemu S. B. M. jest w możności zabezpieczyć się przeciwko każdej możliwej „ucieczce” — oraz zapewnić sobie wszelkie zasadnicze korzyści.

Ze wszystkich spółek akcyjnych anonimowych S. B. M. jest może jedyną, której akcje nie uległy nigdy niższe na giełdzie.

Z biegiem czasu kapitał ten rośnie w proporcjach zawrotnych. Wiele z fabryk i trustów zbrojeniowych ciągnie dzisiaj zyski z kasyna gry.

Lektorzy tej spółki są przeważnie Francuzami — rekrutują się oni z byłych radców stanu — lub też ze sfery bankierów.

## Tajemnica Mistinguette

MOJE LATA? CZY JEST O CZYM MÓWIĆ!... — ODPOWIADA PYTANIEM „NIEZNISZCZALNA” GWIAZDA REWIOWA ANGIELSKIEMU REPORTEROWI.

Któż nie wie kim jest Mistinguette, chyba ci najmłodszy, którzy dorastali w okresie wojny. Na kilka lat przed wojną Mistinguette była z występami gościnnymi w Warszawie. Jeszcze w 1939 r. w lecie w tygodniku „Oczy i uszy świata” był numer idącej w paryskim Musée Hallu rewii, gdzie Mistinguette tańczyła z oszalejącą werwą, a jej słynne na cały świat nogi migały jak śmigły w powietrzu. Pamiętam ją prawie wszyscy, a oto co pisze David Tirell, współpracownik Sunday Empire News.

W ostatnim tygodniu Londyn był oczarowany i oszołomiony Mistinguette, najświeższą gwiazdą rewiiową Francji. Bizuterię jej oblicza się na 30 tys. funtów (około 6 mil. zł.), co jest sumą o tyle mniejszą jak ta, na

którą są zaasekurowane nogi „jedynej” na świecie, po 100 tysięcy funtów każda!

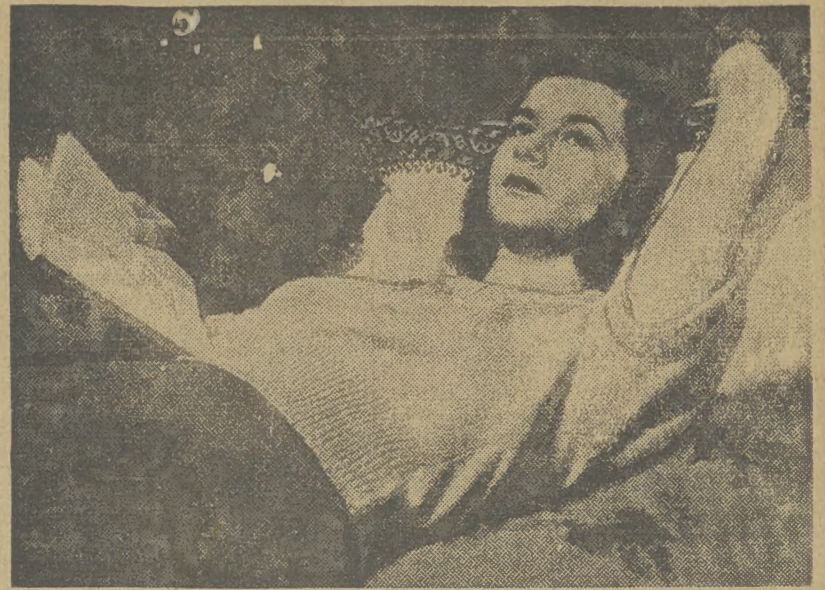
Co jest tajemnicą tej kobiety, która była ulubienicą Paryża jeszcze przed śmiercią królowej Wiktorii, a która dotąd czaruje tłumy? Cóż jest sekretem jej wiecznej młodości i żywotności?

\*

„Tajemnica? Tu nie ma żadnej tajemnicy” powiedziała mi, kiedy ją odwiedziłem w jej garderobie w „Casino” w Londynie.

Stała w swojej białej sukni z lśniącego jedwabiu nazywanego polysklywym cekinami (to kosztuje 200 funtów w Paryżu — skrzy się smukła sylwetka na tle olbrzymiego bukietu złocistych chryzantem, z charaktery-

### 2 filmu czeskiego



Jedną z najnowszych premier czeskich będzie film reżyserii Otokara Vávry „Przecudze” — nakręcony na podstawie książki Marii Pujmanowej. Główną rolę odgrywa młoda artystka czeska Natasa Tańska, która widziemy na zdjęciu.

Oczywiście S. B. M. nie zadawała się wyłącznie korzystaniem z dochodów. Chcieliby oni również mieć i wpływ na politykę. Teraz celem ich intryg jest zapewnienie sobie kierownictwa jednego z miejscowych dzienników. Tak jak dwa lata temu zabiegali o kupno prywatnej stacji radiowej: Radio-Monte-Carlo. Mijamy jednak nadzieję, że i na nich przyjdzie kiedyś kreska.

informowanej pani slyszalem, że 90, ale to chyba przesada? — kiedy wspominałem o jej latach polczki zarumienily się, ręce zatrzępotały. Lergenda rozwiewala się, teraz mówiła kobieta z krwi i kości.

„Mój wiek, moje lata. Zawsze wszyscy tylko o tym mówią! Czyż ludzie nie mogą się mną bardziej interesować jako artystką? Czyż wyglądam na ru-nę? Wstrząsnęła masą kasztanowatych włosów, „Czy to może sztuczne?”

Rozchyliła ślicznym rękiem wycięte wargi i zaprosiła do inspekcji.

„Wszystkie moje własne zęby” i żeby nie było wątpliwości co do prawdziwości jej słów krzyknęła groźnie, „Ja zamorduję tego dziennikarza, który się jeszcze raz osmęli powiedzieć, że mam więcej jak 59 lat. Następnym razem jak tu przyjadę, przywiozę swoją metrykę z sobą i udowodnię to!”

Kobieta, której imię było sławne przez ostatnie pół (och przepraszam) przez ostatnie ćwierć wieku przyznała się, że tylko raz kochała. Niel Nawziska tego „jedyne” n'e poda.

„Mężczyźni?” mówi Mistinguette „Wolę tych, którzy mają dobre mózgi — nie dbam o twarz!”

\*

Powiewała teraz trzymana w ręku kracją z tiulów i rajskich ptaków.

„Pióra i pióra, zawsze pakują mnie w pióra. Mam już dość rajców, strusich piór i rajskich ptaków. Chcę być komiczna, rodzaj pani Charles Chaplina. Szybko wciągnęła na siebie podartą zieloną chustkę i kraciastą spódnicę, do ręki wzięła zniszczony parasol. Pokazała jaką lubi być. Lubi rozśmieszać.

„Pióra” rzekła „fe”. Wtem znawano ją przez megafon, włożyła znowu swoją suknię z piór i w miękim powiewie jedwabiu i ptasich ogonów wypłynęła na scenę.

### Fraszka na dziś

#### ROZMOWA

„Czy pani lubi Straussa? — pytałem ją w mansardzie. Odrzekła: „Lubię! Bardzo! Lecz pana jeszcze bardziej!”

(Wspaniała kobieta — co!)

(J. OZOREK)

### Rzeczy ciekawe

#### CZARYN PUDER.

Nie tylko w Europie kobiety się pudrują. Czynią to samo na półdżiki mieszkanki wysp Fidżi. Różnica jest tylko ta, że Europejki używają pudru jasnego, zaś wyspiarki czarnego.

\*

#### ILE JEST GATUNKÓW MOTYLI?

Stwierdzono, że na świecie istnieje przeszło 100 tysięcy różnych gatunków motyli. Najbarwniejsze spotyka się w Indiach i Ameryce Południowej.

### Życie uproszczone



Nie trzeba wcale być słowikiem, by cienko śpiewać

## JANUSZ RYCHLEWSKI W SZPONACH CZCICIELI ZBRODNI

18

### (HAKENKREUZ NAD PESZTEM)

Na placu Napoleona stał tłum przed słupem. Ktoś czytał na głos. Czerwony afisz. U góry zakładnicy, u dołu rozstrzelani. Między uchem jednego, a kapeluszem drugiego z lektorów dostrzeżeniem pod trzynastką Jerzego Panka, pod dziewiętnastką Witolda Wereszczaka, a u dołu: wyrok wykonano.

Miarka wytrzymałości przebrana. Choćby nie wiem co, pójdę dziś

Na Wilczej czekał już Olgierd. Przyniósł pocztę na Węgry i kontakty na Lwów. Chciałem rozgadać się z nim na ten temat, panie jednak stanowczo zaproteutował podając herbate. Byliśmy we czworo w tym samym znow pokoju. Dana na pożegnanie zagrała wiązankę pieśń naszych pod takty której Olgierd z cicha deklamował wiersz nieznanego wówczas poety:

Co mi tam troski i bóle...

Gromadził się gdzieś w głębi żal czy tęsknota, coś co trudno było opanować. Nadchodził wieczór. Siłą się na beztroskę tracił się ze mną Olgierd:

— No, więc tobuzie stary, pod zieloną granicę

— A pod nią!

— No bywaj, a pisz!

Teraz gwałt, że też zawsze na ostatnią minutę — mrucze.

— Albo kto był kiedy inny — próbuje przekomarzać się Dana

— A więc... Do widzenia, — jeszcze raz zgarzną oczami co się da i zbiec po schodach. Dorożka czeka. Wio!

— Do licha, zapomniałem peleryny. Skoczę na górę, — wpadam na czwarte piętro. Drzwi otwarte tak, jak je zostawiłem. Obie panie stoją na tych samych miejscach. Danie rozwarły się oczy.

— Zostajesz?

— Ale skąd? — przerwałem zbyt brutalnie.

— Peleryna, gdzie ona się podziała?

...A, pani Sabino, jak z obrazami?

— Przecież powiedziałam, że tak.

— Więc oba na pół?

Wojenna nauka nie poszła w las. W tej chwili pełnej niepokoju, kiedy bagaż stał na dole u nieznanego woźnicy, gdy do godziny policyjnej brakowały cztery czy trzy minuty, kiedy najmniejsze uchybienie powodować mogło katastrofę, wyjąłem portfel z imponującym aktem kupna i na obu formularzach złożyłem podpisy. Co za czczy gest. Po co to? Na co? I tak oba te papiery zostawię w tułowiu kryształowej lampy, w naszym zakonserwowanym schowku. Przecież i tak pani Sabina sama odliczy sobie należną jej kwotę...

— Idźże już idź — szepnęła rozdrażniona Dana.

Jak cherubin zniecka muskam ją w czoło i płacząc się w pelerynie zbiegam w dół. A teraz en carriere!

Do dworca niedaleko. Na ulicach pustki. Listopad bowiem 43 roku to mroźny a gorący miesiąc

Dworcowy zegar wskazuje siedemnaście po ósmej. Płacąc, mówię do dorożkarza: — dobrze, że nikt się nie przycepił.

— E, niech pon nie udaje. Jakby pon nie miał „niemieckiej kefkarty” to by nie warijot był jechać. Miesiąc temu to nie mówię, ale dziś nie mo głupich. Po ósmej to może tylko... — ale zmiarkował się i niedopowiedział by nie drasnąć ewentualnych moich niemieckich uczuć. Pieniądze dane z nadwyżką przyjął wzgardliwie i, nim cmoknął na gniada, głośno splunął pod wóz.

To był prawdziwy dorożkarz warszawski.

(C. d. n.)